Księga Izajasza

Rozdział 38

**1**. W one dni zachorzał Ezechiasz na śmierć i wszedł do niego Izajasz, syn Amos, prorok, i rzekł mu: To mówi JAHWE: Rozpraw dom twój, bo ty umrzesz, a nie zostaniesz żyw. **2**. I obrócił Ezechiasz oblicze swe ku ścienie, i modlił się do JAHWE, **3**. i rzekł: Proszę, PANIE! Wspomni, proszę, jakom chodził przed tobą w prawdzie i w sercu doskonałym a czyniłem, co jest dobrego przed oczyma twemi. I płakał Ezechiasz płaczem wielkim. **4**. I zstało się słowo PANskie do Izajasza, mówiąc: **5**. Idź a powiedz Ezechiaszowi, to mówi JAHWE Bóg Dawida, ojca twego: Słyszałem modlitwę twoję i widziałem łzy twoje. Otóż ja przyczynię nad dni twoje piętnaście lat **6**. i z ręki króla Assyryjskiego wyrwę cię i to miasto, i obronię je. **7**. A ten będziesz miał znak od JAHWE, że uczyni JAHWE to słowo, które mówił: **8**. Oto ja wrócę cień linij, po których zeszła na zegarze Achazowym, na słońcu dziesiącią linij nazad. I wróciło się słońce dziesiącią linij po stopniach, przez które było zstąpiło. **9**. Pismo Ezechiasza, króla Judzkiego, gdy był zachorzał i ozdrowiał z niemocy swojej: **10**. Jam rzekł: W połowicy dni moich pójdę do bram piekielnych. Szukałem ostatka lat moich. **11**. Rzekłem: Nie ujźrzę Pana Boga na ziemi żywiących. Nie oglądam więcej człowieka i obywatela pokoju. **12**. Wiek mój przeminął i zwinion jest ode mnie jako namiotek pasterski; przerzniony jest jako od tkacza żywot mój: gdym jeszcze zaczynał, przerżnął mię, od zarania aż do wieczora dokonasz mię. **13**. Miałem nadzieję aż do zarania, jako lew tak połamał wszytkie kości moje: od zarania aż do wieczora dokonasz mię. **14**. Jako młode jaskółczę, tak będę szczebiotał a będę stękał jako gołębica. Zemdlały oczy moje, poglądając ku górze, JAHWE, gwałt cierpię, odpowiedz za mię! **15**. Cóż rzekę abo co mi odpowie, gdyż sam uczynił? Będęć rozmyślał wszytkie lata moje w gorzkości dusze mojej. **16**. Panie, jeśli tak żywią i tak żywot ducha mego, pokarzesz mię i ożywisz mię. **17**. Oto w pokoju gorzkość moja nagorzszczejsza: aleś ty wyrwał duszę moję, aby nie zginęła, zarzuciłeś w tył twój wszytkie grzechy moje. **18**. Abowiem nie piekło wyznawać ci będzie ani śmierć chwalić cię będzie: nie będą czekać, którzy w dół wstępują, prawdy twojej. **19**. Żywy, żywy ten ci wyznawać będzie jako i ja dzisia: ociec synom będzie opowiadał prawdę twoję. **20**. JAHWE, zachowaj mię, a Psalmy nasze śpiewać będziemy w domu PANskim po wszystkie dni żywota naszego! **21**. I kazał Izajasz, aby wzięto brełę fig i przyłożono plastr na ranę, i żeby był uzdrowion. **22**. I rzekł Ezechiasz: Co za znak będzie, że wstąpię do domu PANSKIEGO?

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.